Napis XXVII 2021
doi: 10.18318/napis.2021.1.15

Julian Ochorowicz, sprawa lwowskiej fundacji Macierz Polska i „nasze osobnictwo”

Joanna Lekan-Mrzewka
orcid: 0000-0002-0476-4249
(Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)

Nie dziw się, że społeczeństwo nie będzie się rwało do przyjścia Ci z pomocą, a może nawet odsunie cię od najodpowiedniejszej dla ciebie pracy, tak jak mnie odsunęło, nie dziw się, że wiele z twoich trudów będzie pozornie przelewaniem morza w dołek z piasku, że głos twój często padnie w próżnię bez echa…
N i e d z i w s i ę – i w y t r w a j.

Julian Ochorowicz[1]

Warszawski, paryski i wiślański okres społecznej i naukowej działalności Juliana Ochorowicza jest już dosyć dobrze opracowany[2], natomiast lwowski epizod jego

1 J. Ochorowicz, *Psychologia – Pedagogika – Etyka. Przyczynki do usiłowań naszego odrodzenia narodowego*, Warszawa 1917, s. 81. Wyróżnienie w cytacie pochodzi od autora.

2 Zob. J. Krajewski, *Julian Ochorowicz na tle pozytywizmu warszawskiego*, „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności” 1951, t. 52, nr 8, s. 688–693; idem, *Julian Ochorowicz w historycznej panoramie Warszawy*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1994, nr 39 (1), s. 3–19; L. Gawor, *Juliana Ochorowicza filozoficzny program pozytywizmu warszawskiego i koncepcja etyki naukowej*, „Sofia” 2009, nr 9, s. 69–89.
L. Magnone, *Narodziny psychoanalizy – Julian Ochorowicz i Zygmunt Freud*, „Kronos” 2010, nr 3, s. 231–253; F. Carbonel, *Au delà de Paris et Nancy, «l'Ecole de Charles Richet» selon Pierre Janet: son impact et ses réseaux, ses membres et son hétérodoxie de l'appel à un congrès international de psychologie (1881) à la fondation d'un Institut Psychique (1900)*, „Janetian Studies” 2008, t. 5, mai; http://halshs.archives-ouvertes.fr (stan z 14 września 2021 r.).
K. Cedro-Abramczyk, *Działalność społeczna i naukowa Juliana Ochorowicza w okresie pobytu w Wiśle (na podstawie dzienników i rękopisów J. O.)*, „Almanach Historyczny” 2016, t. 18, s. 127–141; T. Cienciała, *Julian Ochorowicz (1850–1917)*, „Kalendarz Cieszyński 2002”, Cieszyn 2001, s. 222–224; J. Krop, *Julian Ochorowicz jako pozytywista i jego związki z Ziemią Cieszyńską*, w: *Wisła – Julianowi Ochorowiczowi w 150. rocznicę urodzin. Materiały z sympozjum, które odbyło się 16 października 2000 r.*,

http://rcin.org.pl

biografii, obejmujący lata 1874–1882, dotąd nie doczekał się pełnej charakterystyki w literaturze przedmiotu[3]. W historii życia umysłowego, kulturalnego i obyczajowego Lwowa nie sposób pominąć osobę Juliana Ochorowicza, doktora filozofii, docenta psychologii i filozofii przyrody, pisarza, eksperymentatora i wynalazcy w zakresie elektroniki, elektryczności i elektromagnetyzmu, psychoterapeuty i pioniera parapsychologii. Choć ze Lwowem był bezpośrednio związany zaledwie kilka lat, pozostawił po sobie trwały ślad, żywo angażując się między innymi w utworzenie fundacji Macierz Polska[4]. Brał czynny udział w życiu umysłowym i kulturalnym Lwowa: wygłaszał odczyty[5], był członkiem zarządu Towarzystwa Przyrodników im. Mikołaja Kopernika[6], ściśle współpracował z „Kosmosem"[7] – organem prasowym tegoż Towarzystwa, uczestniczył w posiedzeniach Towarzystwa Lekarzy Galicyjskich, opiekował się czytelnią akademicką, był wiceprezesem Koła Literackiego[8].

red. J. Krop, T. Łączyńska, Wisła 2001, s. 7–21; A. Podżorski, *Pierwsi budowniczowie Wisły-uzdrowiska*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej" 1962, nr 34; A. Wantuła, *Dr Julian Ochorowicz w Wiśle*, „Zaranie Śląskie" 1937, t. 13, nr 3.

3 Charakterystyki pracy naukowej i działalności pedagogicznej Ochorowicza w środowisku lwowskim podjął się K. Szmyd w artykule: *Julian Ochorowicz – uczony, filozof i wizjoner w środowisku akademickim Lwowa*, w: *Znani i nieznani dziewiętnastowiecznego Lwowa. Studia i materiały*, red. M. Przeniosło, L. Michalska-Bracha, Kielce 2007, s. 91–101. Zob. też K. Cedro-Abramczyk, *We Lwowie*, w: eadem, *Julian Ochorowicz – wynalazca, psycholog, polihistor wiedzy tajemnej*, Gdynia–Kraków 2019.

4 Na decyzji o napisaniu tego artykułu zaważyła konieczność sprostowania nieścisłych informacji dotyczących istoty Macierzy Polskiej oraz zaangażowania Ochorowicza w jej utworzenie i działalność. W publikacji Jana Kropa błędnie uznano lwowską fundację za czasopismo, wzmiankując jedynie o podpisie złożonym przez Ochorowicza pod jej listem fundacyjnym. Zob. J. Krop, *Julian Ochorowicz jako pozytywista…*, s. 15.

5 Bogata „odczytowa" działalność Ochorowicza z lwowskiego okresu jego życia nie doczekała się niestety szczegółowego opracowania. Pełny obraz jego wyjątkowo intensywnego zaangażowania w popularyzację nauki oraz różnorodność tematyczna poruszanych przez niego zagadnień są możliwe do odtworzenia na podstawie poszczególnych roczników „Kosmosu", gdzie regularnie zamieszczano „Sprawozdania z czynności Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika".

6 Ochorowicz był sekretarzem generalnym PTP im. Mikołaja Kopernika w latach 1881–1882 (za prezesury Wawrzyńca Żmurki i Oskara Fabiana). Zob. *Słownik polskich towarzystw naukowych*, t. 1: *Towarzystwa naukowe działające obecnie w Polsce*, red. L. Łoś, Wrocław 1978, s. 233.

7 Nazwisko Ochorowicza pojawia się już w pierwszym roczniku „Kosmosu" z 1876 r. (s. 601, 603). W 1878 r. występował w charakterze współredaktora pisma. Zob. list J. Ochorowicza do W. Bełzy z 19 września 1878 r., rkps Ossolineum, sygn. 12422 I, k. 465.

8 Koło Literacko-Artystyczne powstało we Lwowie 3 stycznia 1880 r. Jego zadaniem było „ożywienie ruchu literackiego i naukowego we Lwowie, a tym samym i w kraju; utrzymywanie łączności między pracującymi na polu literatury, sztuki i nauki; skupienie sił literackich; popieranie i podejmowanie wszelkich spraw, odnoszących się do literatury narodowej". Cele statutowe zamierzano osiągnąć poprzez: organizowanie odczytów publicznych i wycieczek naukowych, publikowanie sprawozdań z życia umysłowego w kraju i za granicą, udział we wszelkich akcjach kulturalnych istotnych dla środowiska lwowskiego i krajowego, działalność wydawniczą (zob. Statut Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego we Lwowie, Lwów 1917). Pierwszym prezesem był Ksawery Liske, pomysłodawcą i sekretarzem – Władysław Bełza. Ochorowicz od początku zaangażował się w tworzenie Koła: zasiadał w pierwszym jego zarządzie (tzw. Komisji tymczasowej), współtworzył regu-

http://rcin.org.pl

Zanim w 1875 roku przeniósł się na Uniwersytet Lwowski, gdzie uzyskał habilitację w dziedzinie psychologii i filozofii przyrody na podstawie rozprawy *Rozwój filozoficznych i chemicznych pojęć o atomach*, znany był już w Warszawie jako wybitny (kilkakrotnie nagradzany za swą działalność naukową)[9] absolwent wydziału Fizyko-Matematycznego Szkoły Głównej (a właściwie Carskiego Uniwersytetu Warszawskiego) oraz jako przedstawiciel i teoretyk pozytywizmu[10] (rozgłos przyniosła mu publikacja *Wstęp i pogląd ogólny na filozofię pozytywną*, Warszawa 1872). Habilitację poprzedził studiami uzupełniającymi z filozofii, nauk przyrodniczych i psychologii w Lipsku, między innymi pod okiem Gustava Theodora Fechnera, Moritza Wilhelma Drobisha i Wilhelma Wundta, wieńcząc je uzyskaniem tytułu doktora filozofii w 1874 roku.

W latach 1876–1882[11] był docentem prywatnym na Wydziale Filozoficznym lwowskiej wszechnicy, będąc zarazem pierwszym w kraju i jednym z pierwszych w Europie docentów psychologii empirycznej[12]. Badał zjawiska z zakresu parapsychologii, a zwłaszcza hipnotyzmu i właściwości elektrycznych ciała ludzkiego. Nowatorskie w treści i metodzie wykłady, których program obejmował zagadnie-

lamin; 12 listopada 1881 r. został powołany na wiceprezesa (zob. M. Obrusznik-Partyka, *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą*, Piotrków Trybunalski 2016, s. 143, 169). Pomysłodawcy stowarzyszenia, zanim się ono jeszcze prawnie ukonstytuowało, deklarowali wsparcie i zaangażowanie w organizację przyszłej Macierzy Polskiej. Zob. listy W. Bełzy do J.I. Kraszewskiego z 2 i 6 lutego 1880 r. oraz z 3 marca tegoż roku, w: M. Obrusznik-Partyka, *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą…*, s. 144–146.

9 Ochorowicz jeszcze jako student Oddziału Przyrodniczego został nagrodzony srebrnym medalem za zajęcie pierwszego miejsca w konkursie ogłoszonym przez Szkołę Główną na pracę „O metodzie badań psychologicznych". W przedłożonej do recenzji rozprawce (opublikowanej pod takim samym tytułem w Warszawie w 1868 r.) postulował wyodrębnienie psychologii z nauk filozoficznych i włączenie jej do dziedziny nauk przyrodniczych, stając się tym samym prekursorem autonomii tej dyscypliny. Zob. J. Krajewski, *Julian Ochorowicz w historycznej panoramie Warszawy…*, s. 4.

10 Na temat twórczego wkładu Juliana Ochorowicza do myśli filozoficznej pozytywizmu oraz o jego inspirującej obecności w warszawskim ruchu pozytywistycznym szerzej pisał Janusz Krajewski w artykule: *Julian Ochorowicz jako autor filozoficznego programu pozytywizmu warszawskiego*, w: *Charisteria. Rozprawy filozoficzne złożone w darze Władysławowi Tatarkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1960, s. 143–158. Zob. też idem, *Julian Ochorowicz w historycznej panoramie Warszawy…*, s. 4–8.

11 Zawarte w opracowaniach informacje na temat początku współpracy Ochorowicza z Uniwersytetem Lwowskim są nieścisłe. W biogramie uczonego, zamieszczonym w PSB (t. 23, s. 500), Krajewski podaje, że nawiązał on kontakt z tym ośrodkiem naukowym pod koniec 1875 r. Kazimierz Szmyd, powołując się na „Akta personalne dr. J. L. Ochorowicza" (DALO, f. 26, op. 5, spr. 1436), ustalił wyłącznie datę roczną – 1875 (zob. idem, *Julian Ochorowicz – uczony, filozof i wizjoner…*, s. 96). Współczesna monografia poświęcona historii lwowskiej uczelni (*Academia Militans: Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2015, s. 619) informuje, że Ochorowicz jako docent prowadził wykłady z psychologii empirycznej i filozofii przyrody na Wydziale Filozoficznym UJK od 1876 r. Opracowana zaś przez Ludwika Finkla i Stanisława Starzyńskiego *Historia Uniwersytetu Lwowskiego* (Lwów 1894; cz. 2: 1869–1894, rozdz. 5: *Kronika Wydziału Filozoficznego*, s. 130) lokuje Ochorowicza wśród wykładowców, którzy rozpoczęli współpracę z wydziałem „kursem zimowym 1876/1877".

12 Zob. J. Pieter, *Historia psychologii*, Warszawa 1972, s. 396.

http://rcin.org.pl

nia z psychologii teoretycznej, indukcyjnej, stosowanej, kryminalnej, z teorii wrażeń, patognomiki, psychologii twórczości, psychologii historii i cywilizacji oraz etnopsychologii, cieszyły się nadzwyczajnym zainteresowaniem słuchaczy[13]. Równolegle wykładał filozofię fizyki i historię filozofii przyrody. Eksperymentował też w dziedzinie elektryczności i elektromagnetyzmu. Na tym polu nawiązał bliską współpracę z docentem Politechniki Lwowskiej Brunonem Abakanowiczem[14]. W 1877 roku opracował teorię telewizji monochromatycznej. Rok później na łamach lwowskiego „Kosmosu" przedstawił studium *O możliwości zbudowania przyrządu do przesyłania obrazów optycznych na odległość* („Kosmos" 1878, R. 3, s. 73–79), zapowiadając wynalazek telewizji. Wskutek fermentu, jaki wywołała ta publikacja w środowisku akademickim Galicji, gremium profesorskie Lwowa uznało go za szarlatana[15]. To, że cieszył się wielką popularnością wśród liberalnie zorientowanych kręgów młodzieży[16], niepokoiło jego przełożonych i kolegów po fachu. Ze względu na „naukową niekonwencjonalność", mimo usilnych starań, nie przyznano mu tytułu profesora Wszechnicy Lwowskiej[17]. Pozbawiony nadziei na pomyślne rozwiązanie sprawy swego awansu, od którego zależało zapewnienie podstaw bytu[18],

13 R. Stachowski, *Julian Ochorowicz (1850–1917), czyli o tym, jak psycholog-przyrodnik „dotknął palcem linii łączącej ducha z materią"*, w: J. Ochorowicz, *Pierwsze zasady psychologii i inne prace*, Warszawa 1996, s. 9. Por. K. Szmyd, *Julian Ochorowicz – uczony, filozof i wizjoner…*, s. 92.

14 Zob. W. Bobrowska-Nowak, *Julian Ochorowicz na drogach i bezdrożach psychologii*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki" 1971, nr 16/1, s. 72; L. Gawor, *Juliana Ochorowicza filozoficzny program pozytywizmu warszawskiego…*, s. 70.

15 R. Wajdowicz, *Julian Ochorowicz jako prekursor telewizji i wynalazca w dziedzinie telefonii*, Wrocław 1964.

16 K. Szmyd, opierając się na „Aktach Personalnych dra J.L. Ochorowicza" zdeponowanych w Archiwum Państwowym Obwodu Lwowskiego (Dierżaunij Archiu Lwiwśkoj Obłasti – DALO, f. 26, op. 5, spr. 1436), podkreśla, że Ochorowicz „podczas swojego, stosunkowo krótkiego pobytu na Uniwersytecie Lwowskim […] elektryzował środowiska otwartych, liberalnie i racjonalnie nastawionych kręgów młodzieży wszystkich nacji i wyznań we Lwowie" (idem, *Julian Ochorowicz – uczony, filozof i wizjoner…*, s. 100). Wśród znanych postaci, na których światopogląd i przyszłą działalność bezsprzecznie oddziałały akademickie kontakty z Ochorowiczem, badacze wymieniają Iwana Frankę. W okresie studiów w lwowskim uniwersytecie (1875–1880) uczęszczał on na zajęcia z psychologii i antropologii do „gwiazdy polskiego pozytywizmu". W atmosferze naukowego fermentu panującego zarówno na wykładach, jak i w Kole Akademickim, dojrzewały przyszłe projekty oświatowe i kulturalne Franki. I choć na Ukrainie pozytywizm nie istniał jako samodzielny nurt, to do polskich pozytywistów zbliżały go „szerzenie wśród ludu oświaty i kultury, praca z chłopstwem, odkrycie tematu robotniczego, wymóg demokratyzacji stosunków społecznych, emancypacji kobiet i równouprawnienia Żydów" (J. Hrycak, *Prorok we własnym kraju. Iwan Franko i jego Ukraina (1856–1886)*, tłum. A. Korzeniowska-Bihun, A. Wylegała, Warszawa 2010, s. 227–229. Zob. też J. Suchmiel, *„Do Wiednia po stopień doktora pospieszył on". Wiedeński okres studiów Iwana Franko,* w: *Znani i nieznani dziewiętnastowiecznego Lwowa…*, s. 60).

17 Zob. K. Szmyd, *Julian Ochorowicz – uczony, filozof i wizjoner…*, s. 100.

18 Ochorowicz był docentem prywatnym, niepobierającym stałego wynagrodzenia. Owa niestabilność finansowa zaważyła na decyzji o opuszczeniu Lwowa. Fakt ten potwierdza jego pismo, datowane na 9 grudnia 1882 r., skierowane do Wydziału Filozoficznego: „Bez widoków poprawy bytu do Lwowa powrócić nie mogłem dla tej prostej przyczyny, że nie miałem za co. Obecnie rzeczy się zmieniły;

http://rcin.org.pl

zawiesił wykłady i w maju 1882 roku wyjechał do Paryża, gdzie przebywał do roku 1889, zyskując sławę wybitnego uczonego[19] i wynalazcy w dziedzinie elektroakustyki[20]. Reakcje w kraju na wieści o jego sukcesach na arenie międzynarodowej były skrajnie różne. Prasa warszawska obszernie rozpisywała się o wynalezionym przez niego telefonie i „wystawie elektrycznej"[21], podczas której ówczesny minister poczty i telegrafów, Adolphe Louis Cochery, przedstawiał Ochorowicza prezydentowi Francji Jules'owi Grévy'emu. O wyróżnieniu polskiego wynalazcy nie omieszkał poinformować warszawiaków Bolesław Prus w *Kronice tygodniowej*[22], kończąc swój wywód gorzką refleksją, której w kontekście lwowskich stosunków Ochorowicza ze środowiskiem naukowym nie można nie przywołać. „Ciekawa rzecz – pisał kronikarz – co dzisiaj o Ochorowiczu powie uniwersytet lwowski, który dotychczas uważał go za osobistość o tyle nieudolną, o ile niespokojną?".

O tym, jakie reakcje wywołały paryskie sukcesy Ochorowicza we Lwowie, dowiadujemy się z korespondencji Władysława Bełzy:

> » Jeżeli umiesz odgadywać myśli ludzkie, toś łatwo odgadł i radość moją i dumę jako Polaka, że mego ziomka taki zaszczyt spotkał. Tu irytują się trochę Twoją sławą – w oczy ich kole Twoje powodzenie, a może i wstyd im oczy wyżera, że się na Tobie poznać nie umieli i że Ci krzywdę wyrządzili. Szach [Stanisław Szachowski – J. L.-M.] tylko

dzięki kilkomiesięcznej usilnej pracy zdobyłem sobie w Paryżu utrzymanie, o wiele przewyższające to, czego się we Lwowie spodziewać mogłem. Mam wszelkie środki i najlepsze warunki, jakich dla pracy naukowej żądać można. Byłbym więc chyba wrogiem własnej przyszłości, gdybym na dalsze lata prywatnej docentury w tej chwili powracał do Lwowa. Ponieważ jednak ostatecznym celem moim pozostaje, jak było, wykładanie filozofii w kraju, być więc może, iż zebrawszy dostateczny majątek, sam świetne Grono upraszać będę, ażeby mi pozwoliło pełnić w dalszym ciągu bezpłatne, choć zaszczytne, obowiązki prywatnego docenta". Cyt. za: *Nieznane listy Władysława Bełzy do Juliana Ochorowicza 1883–1897 (ze zbiorów Igora Strojeckiego)*, oprac. S. Fita, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza" 2010, R. III (XLV), s. 161. Kwestia materialnego zabezpieczenia, gwarantująca możliwość rozwoju, była przez Ochorowicza podnoszona również w prywatnej korespondencji z Bełzą: „Dobrze mi tu – informował przyjaciela tuż po osiedleniu się w Paryżu – bom z dala od wszelkich intryg, a w ognisku cywilizacji. Mogę pracować swobodnie i mieć za to utrzymanie lepsze niż w najlepszych okolicznościach we Lwowie" (list z 1 maja 1882 r.; rkps Ossolineum, sygn. 12425 I).

19 Zob. L. Magnone, *Narodziny psychoanalizy – Julian Ochorowicz…*, s. 247; R.W. Pac, *Ochorowicz Julian*, w: *Inżynierowie Polscy w XIX i XX wieku*, t. 7, red. J. Piłatowicz, Warszawa 2001, s. 174–176; J.A. Marusak, *Julian Ochorowicz*, w: *Polacy zasłużeni dla elektryki*, red. J. Hickiewicz, Warszawa–Gliwice–Opole 2009, s. 4–48.

20 J. Wantuła, *Dr Ochorowicz*, „Myśl Niepodległa" 1908, nr 56, s. 361.

21 Zob. M.J.Z. [Maria Julia Zaleska], *Kronika wiadomości przyrodniczych*, „Kłosy" 1885, nr 1032, s. 233; *Telefon głośny dra J. Ochorowicza*, „Kłosy" 1885, nr 1033, s. 251, 254; M.S., *Dr Julian Ochorowicz*, „Kłosy" 1885, nr 1039 (tu rycina ze sceną z wystawy paryskiej i portret Ochorowicza); „Biesiada Literacka" 1885, nr 18; „Słowo" 1885, nr 66.

22 B. Prus, *Kroniki*, t. 8, red. Z. Szweykowski, Warszawa 1959, s. 79.

http://rcin.org.pl

> i ja borykamy się z tymi panami z wszechnicy, bo co do ogółu, ten jest po Twojej stronie[23].

Skazanie Ochorowicza na środowiskowy ostracyzm w kręgach naukowych Lwowa miało niewątpliwie wpływ na czynione przez Bełzę – znanego i cenionego w środowisku lwowskiej inteligencji działacza, a zarazem kolegę Ochorowicza z okresu studiów w Szkole Głównej[24] – zabiegi, by zapewnić przyjacielowi zaszczytne miejsce w dopiero co kształtującej się fundacji Macierzy Polskiej.

Należy przypomnieć, że pierwsze miesiące 1882 roku przebiegały w kręgach inteligencji Lwowa pod znakiem intensywnych działań zmierzających ku finalizacji ważnego dla Galicji projektu oświatowo-kulturalnego o nazwie Macierz Polska[25]. Pomysłodawcą tej wieczystej fundacji był Józef Ignacy Kraszewski, który w październiku 1879 roku podzielił się nurtującą go myślą z zebranym w Krakowie na jubileuszu pięćdziesięciolecia jego pracy światem naukowym[26]. Był tam wówczas i przybyły ze Lwowa Władysław Bełza. Autor *Katechizmu polskiego dziecka* od razu podchwycił pomysł rzucony przez Kraszewskiego. Radząc się przebywającego w Dreźnie nestora literatury polskiej w sprawie regulaminu tworzącego się we Lwowie Koła Literackiego, którego Bełza był współzałożycielem i sekretarzem, wyraził chęć włączenia się w dzieło Macierzy. Kraszewski nie ukrywał, że to właśnie w środowisku lwowskim zamierzał szukać oparcia:

> » Cieszę się Waszym kółkiem i tą doskonałą myślą, że ono może wziąć udział w Macierzy, co mi będzie pomocą wielką. Dosyć już jest rzeczy

23 *Nieznane listy Władysława Bełzy do Juliana Ochorowicza 1883–1897*…, s. 172.

24 Charakterystykę przyjaźni autora *Katechizmu polskiego dziecka* z Ochorowiczem przynosi edycja *Nieznanych listów Władysława Bełzy do Juliana Ochorowicza, 1883–1897 (ze zbiorów Igora Strojeckiego)* w oprac. S. Fity. Jej dopełnienie stanowi publikacja Joanny Lekan-Mrzewki: *Nieznane listy Władysława Bełzy do Juliana Ochorowicza (1882–1898). (Ze zbiorów Igora Strojeckiego)*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza" 2012, R. V (XLVII), s. 549–560.

25 Szczegółowo poszczególne etapy pracy nad projektem tej lwowskiej fundacji oświatowej dla ludu przedstawia Maria Obrusznik-Partyka w rozdziale zatytułowanym *Projekt: Macierz Polska 1879–*1887, w: eadem, *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą*…, s. 26–57. Zob. też M. Hoszowska, *Oświata pozaszkolna w Galicji. Szkic z dziejów Macierzy Polskiej we Lwowie (1882–1918)*, w: *Galicja 1772–1918*, t. 3: *Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2011, s. 24–51; eadem, *Działalność Macierzy Polskiej we Lwowie w latach 1882–1894*, „Galicja. Studia i Materiały" 2015, nr 1, s. 134–152.

26 Zob. *Nowy Korbut*, t. 12: *Józef Ignacy Kraszewski. Zarys bibliograficzny*, oprac. S. Stupkiewicz, I. Śliwińska, W. Roszkowska-Sykałowa, Kraków 1966, s. 33. Por. *Macierz Polska 1882–1907. Sprawozdanie z działalności Macierzy Polskiej i Komitetu Fundacji imienia Tadeusza Kościuszki za rok 1907 tudzież zestawienie statystyczne z czynności Macierzy Polskiej za okres 25-letniego jej istnienia*, Lwów 1908, s. 18.

http://rcin.org.pl

> skupionych w Krakowie, warto by o Lwowie myśleć i trochę rozproszone siły wprząc w pewien ład i zszeregować[27].

Bełza zadeklarował objęcie stanowiska sekretarza fundacji, zrzekając się honorarium. Jako osoba powszechnie znana i poważana we Lwowie, a przy tym zaangażowana w wiele inicjatyw społecznych, w oczach Kraszewskiego był najodpowiedniejszym kandydatem na koordynatora przedsięwzięcia. Wybór okazał się tym bardziej trafny, że od 1882 roku Bełza podjął pracę w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, gdzie pełnił kolejno funkcję skryptora literackiego, sekretarza administracyjnego oraz naczelnika Zarządu Wydawnictw Szkolnych. Fakt ten niewątpliwie miał niemałe znaczenie dla Macierzy, której działalność wykazywała przede wszystkim charakter wydawniczy[28]. Jej naczelnym celem było szerzenie oświaty, zwłaszcza wśród ludu, kształtowanie postaw patriotycznych i eligijnych przez rozpowszechnianie książek o tematyce społeczno-gospodarczej, historycznej i dzieł literatury polskiej. Zadania społeczne, jakie kurator stawiał przed konstytuującą się komórką, streszcza korespondencja Kraszewskiego i Bełzy z 6 września 1881 roku:

> » Instytucja Macierzy Polskiej ma za cel szerzenie oświaty i ducha narodowego w tych klasach społeczeństwa, które pomocy i opieki potrzebują; za pomocą druków w tym celu wydawanych – i – przez zasiłek dzieciom niezamożnych wychodźców, których wychowaniu rodzice podołać nie mogą. […] Szerzenie oświaty u ludu, klasy średniej, rzemieślników, bez różnicy wyznań – jest celem, nie ogranicza się ono do jednej prowincji, ale gdzie najpilniejsze potrzeby się okażą, obejmuje zabór rosyjski, austriacki, pruski, Szląsk itd.[29]

Kraszewski nie zaakceptował żadnego z przedstawionych mu projektów uchwały prawnie regulującej byt Macierzy (między innymi autorstwa krakowskich pro-

27 List J.I. Kraszewskiego do W. Bełzy z 8 lutego 1880 r., w: M. Obrusznik-Partyka, *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą…*, s. 145.

28 Zob. J. Lekan-Mrzewka, *Między projektem a realizacją. O inicjatywach wydawniczych fundacji Macierzy Polskiej we Lwowie*, w: *Polskie życie kulturalno-literackie od 1864 roku na ziemiach obecnej Ukrainy*, red. M. Ołdakowska-Kuflowa, Lublin 2017, s. 139–177. Publikacje rozpowszechniane przez fundację, a pozyskiwane na drodze konkursu, były firmowane przez Wydawnictwo Macierzy Polskiej, następnie (od 1899 r.) przez „Bibliotekę Macierzy Polskiej". Łączny nakład w latach 1883–1907 wynosił 958 500 egzemplarzy. Wyliczenia statystyczne podaję za: *Macierz Polska 1882–1907. Sprawozdanie z działalności Macierzy Polskiej…*

29 List z 6 września 1881, w: M. Obrusznik-Partyka, *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą…*, s. 166. Wyróżnienia w cytacie zachowano według listu J.I. Kraszewskiego.

http://rcin.org.pl

fesorów: Edwarda Rittnera i Ksawerego Liskego)[30]. Duże nadzieje na stworzenie stosownego dokumentu pokładał właśnie w Bełzie. „Nie tylko upoważniam, ale i proszę o to – pisał Kraszewski – abyś zebrać był łaskaw prawników dla obmyślenia formy prawnej aktu"[31]. W styczniu 1882 roku Bełza przedstawił pełny skład osobowy zarządu. Jednym z sześciu zaproponowanych członków do Rady Wykonawczej obok Ludwika Kubali, księdza Jana Siemieńskiego, Bełzy, Jana Amborskiego i Tadeusza Skałkowskiego był Julian Ochorowicz[32]. Tę ostatnią kandydaturę promował sam sekretarz: „Wolałbym Ochorowicza – przekonywał Kraszewskiego – bo to człowiek inicjatywy, dzielny pracownik i trzeźwo na potrzeby ludu zapatrujący się"[33]. Opinia Bełzy o przyjacielu jako człowieku o trzeźwych zapatrywaniach na sytuację ludu miała swoje uzasadnienie między innymi w działalności odczytowej[34] i publicystycznej Ochorowicza. Kręgi, w których się obracał we Lwowie, reprezentowały pozytywistyczny światopogląd. Zarówno środowisko Koła Literackiego, jak i redakcji „Tygodnia Literackiego, Artystycznego, Naukowego i Społecznego"[35], z którą zacieśnił swoje relacje w 1878 roku, pełniąc funkcję redak-

30 Zob. list J.I. Kraszewskiego z 27 lipca 1881 r., w: ibidem, s. 162–163.

31 List z 6 września 1881 r., w: M. Obrusznik-Partyka, *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą…*, s. 166. Jak wynika z listów Bełzy do Kraszewskiego oraz z odpowiedzi „drezdeńskiego samotnika" słanych raz po raz do Lwowa, pisarz poczynił wiele obwarowań statutowo-ideowych, przede wszystkim realizujących wolę ofiarodawców, a przy tym chroniących Macierz przed zawładnięciem przez stańczyków. W liście z 16 stycznia 1882 r. (ibidem, s. 179) przyszły kurator fundacji pisał: „Jestem zarzucany listami; żądaniami; projektami itp. Bronię się, jak mogę, aby nie być zmuszonym do przyjęcia osób, które by myśli mej nie odpowiadały. Trzeba się zabezpieczyć od wpływu i – ultrakonserwatystów stańczyków – i od ultraczerwonych, którzy się z rzeczywistością rachować nie umieją, a szkodzą niezręcznymi hałasy…". Redaktora warszawskiej „Biesiady Literackiej", Władysława Maleszewskiego, informował zaś: „Zyblikiewicz zawsze absolutny i samorodny, chce mi ją [Macierz – J. L.-M.] wyrwać z rąk. Sam pisać statut i sam ludzi wybierać itp. Moją dwuletnią zapobiegliwością i pracą przyszła rzecz do skutku, a koniec będzie ten, że ja się usunę, zaprotestuję i umyję ręce. Nie piszcie o tym nic jeszcze, bo to są odgrażania słowne. Faktów nie ma jeszcze, ale jeżeli zechcą zwichnąć instytucję, będę musiał i sam zaprotestować – urbi et orbi – i Was prosić, całej prasy o poparcie silne i stanowcze. Z chęcią ustąpię całej zasługi, rozgłosu itd., ale nie pozwolę zepsuć i sfałszować instytucję na korzyść fanatyzmu lub jakichś celów osobistych". Zob. J.I. Kraszewski, *Listy do Władysława Maleszewskiego*, oprac. M. Obrusznik-Partyka, Piotrków Trybunalski 2011, s. 65.

32 List z 26 stycznia 1882 r.; w: M. Obrusznik-Partyka, *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą…*, s. 185–186.

33 Ibidem, s. 186.

34 Aleksander Świętochowski, który uważał Ochorowicza za „zupełnego ignoranta w sprawach społecznych", doceniał jego talent w popularyzowaniu „nawet bardzo trudnych teorii naukowych". Podkreślał też, że inicjatywy odczytowe stały się kamieniem węgielnym pod „uniwersytet ludowy". Zob. idem, *Wspomnienia*, oprac. i wstępem opatrzył S. Sandler, Wrocław 1966, s. 71.

35 Lwowski „Tydzień…", należący w tym czasie do Adama Bartoszewicza, skupiał wokół siebie wybitne osobowości, m.in. Teofila Merunowicza, Tadeusza Antoniego Skałkowskiego, Józefa Tretiaka, które później tworzyły ścisłe grono współpracowników Macierzy. Na łamach tego pisma ukazywały się artykuły już w swych tytułach zapowiadające zainteresowanie potrzebami środowisk wiejskich, np. *Kto poprowadzi nasz lud?* (1877, nr 5, s. 65), *Wydawnictwa ludowe* (1877, nr 7, s. 97) czy też *O metodzie pracy nad ludem* (1877, nr 10–18).

http://rcin.org.pl

tora naczelnego (od 24 marca do 23 czerwca; numery 30–43), zdawały sobie sprawę, że alfabetyzacja to konieczny warunek wzrostu gospodarczego i rozwoju cywilizacyjnego. Za najlepszą metodę adaptacji nowoczesnych metod gospodarowania oraz innowacji technicznych i technologicznych wśród ludu uznano przygotowanie publikacji dostosowanych do potrzeb słabiej wykształconych warstw społecznych. Weryfikacja późniejszych przedsięwzięć Macierzy Polskiej przekonuje, że idea alfabetyzacji przyświecała twórcom fundacji od początku i była konsekwentnie realizowana, niezależnie od zmieniającego się składu Rady Nadzorczej[36].

Bełza, uzyskawszy aprobatę dla przedstawionych kuratorowi kandydatur[37], świadomy zarazem trudnej sytuacji, w jakiej znajdował się Ochorowicz, wzmacniał go i motywował, przytaczając pozytywną opinię Kraszewskiego na jego temat:

> » [jest – J. L.-M.] ogromnym, ale to ogromnym zwolennikiem Twoim i mówił, że z tego bierze otuchę, że „Macierz" istnieć będzie – że tacy jak Ty ludzie – nie fanatycy, w niej zasiadają. Zostawił nam wybór przewodniczącego – a gdym powiedział, że Ciebie mamy na myśli, odparł: „Całym sercem zgoda – to człowiek rozumny!"[38].

Równolegle sekretarz słał do Drezna listy, w których nader często pojawiało się nazwisko Ochorowicza w kontekście przyszłej współpracy z Macierzą. Im bliżej było do zalegalizowania fundacji, z tym większą intensywnością Bełza informował Kraszewskiego o zaangażowaniu przyjaciela i jego stosunku do rodzącej się we Lwowie instytucji. „Pragnę tylko zapewnić Czcigodnego Pana – pisał 4 lutego 1882 roku – że szczególniej w Amborskim, Ochorowiczu i we mnie masz w sprawie Macierzy sprzymierzeńców wiernych, którzy w niczym, o ile siły na to pozwolą, nie dadzą skrzywdzić Twej przewodniej myśli"[39].

Podejmowanym przez Kraszewskiego decyzjom personalnym towarzyszyły zjadliwe komentarze ówczesnej prasy. Konserwatywny „Przegląd Lwowski" alarmował:

> » Jak to p. J.I. Kraszewski, który w literaturze od początku do końca reprezentuje kierunek idealistyczny, […] miałby oddać kierownictwo

36 Zob. M. Hoszowska, *Działalność Macierzy Polskiej we Lwowie…*, passim.

37 Kraszewski zgłaszał jedynie obawy co do jednego kandydata: „jakkolwiek kocham i szanuję ks. Siemieńskiego, boję się księdza na prezydencję, aby to nie nadało charakteru radzie zbyt wybitnie religijnego". Zob. list z 28 stycznia 1882 r., w: M. Obrusznik-Partyka, *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą…*, s. 189.

38 List W. Bełzy do J. Ochorowicza z 2 lutego 1882 r., w: *Nieznane listy Władysława Bełzy do Juliana Ochorowicza (1882–1898)…*, s. 558.

39 M. Obrusznik-Partyka, *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą…*, s. 193.

http://rcin.org.pl

> „Macierzy" w ręce p. Ochorowicza, który reprezentuje we Lwowie skrajny pozytywizm warszawski? Nie chcemy tu polemizować z p. Ochorowiczem, ani z pozytywizmem – przypuszczamy, że i ta szkoła może mieć pewne uprawnienie i może nawet przynieść niejakie pożytki w rozwoju nauk ścisłymi zwanych; ale zaprzeczamy stanowczo kompetencji przyrodnikowi-pozytywiście, bawiącemu się na przemian fizjologią, to znów eksperymentami z dziedziny magnetyzmu – do nauczania i kształcenia ludu. Z p. Ochorowiczem „Macierz Polska" zeszłaby już nie tylko z pola katolickiego, chrześcijańskiego, ale nawet deistycznego w otchłań materializmu, lub w jakieś mgliste teorie nowoczesnej czarnej magii, która dziś się objawia jako *hocus pocus* magnetyzmu. Taki mistrz nie może być apostołem oświaty ludowej, chyba że z wiarą ojców chcemy lud pozbawić na zawsze wszelkich idealnych dążeń, a więc i miłości ojczyzny[40].

Kraszewski stanowiska swego nie zmienił i osobiście zaproponował członkostwo w Radzie Wykonawczej Ochorowiczowi[41], który nadał ostateczny kształt statutowi nowej instytucji[42]. „List fundacyjny Macierzy Polskiej" zachował się w papierach Bełzów, zdeponowanych w Bibliotece Ossolineum (sygn. 12664 III). Zawiera on trzydzieści dwa paragrafy określające cel i przepisy regulujące funkcjonowanie instytucji. Został podpisany w Dreźnie 4 marca 1882 roku przez Józefa Ignacego Kraszewskiego, Mikołaja Zyblikiewicza, Antoniego Małeckiego, Włodzimierza Dzieduszyckiego, Leoncjusza Wybranowskiego, Jana Amborskiego, księdza Jana Siemieńskiego, Władysława Bełzę i… Juliana Ochorowicza. Zatwierdzenie rządowe nastąpiło 9 maja 1882 roku[43].

40 *Macierz Polska*, „Przegląd Lwowski" 1882, nr 4, s. 256–257.

41 Kraszewski 28 stycznia 1882 r. osobiście skierował na ręce Ochorowicza propozycję członkostwa w Radzie Wykonawczej: „Nie wyobrażacie sobie, Czcigodny Panie mój, jakąście mi radość sprawili – Kołem Waszym – i pamięcią o mnie. Należę do Waszych, lichych wprawdzie, ale gorących wielbicieli – uczę się z pism Waszych, gonię za każdym słowem, gdziekolwiek go znaleźć mogę. Serdeczne dzięki! A ponieważ list piszę – darujcie mi jeszcze jedną natarczywość – pragnąłbym Was widzieć w Komitecie Wykonawczym Macierzy, przyjmijcie to ofiarne, ale pożyteczne stanowisko – proszę Was". Zob. Autografy ze zbiorów Juliana Ochorowicza, rkps Biblioteka Narodowa, sygn. 2849 II, k. 3.

42 Pełne zaangażowanie Ochorowicza w przygotowanie dokumentacji potrzebnej do zarejestrowania instytucji potwierdza korespondencyjny dwugłos Bełzy i Kraszewskiego. W liście z 8 lutego 1882 r. sekretarz raportował kuratorowi: „Poczciwy Ochorowicz, wedle udzielonych mu przeze mnie informacji Pańskich, [statut – J. L.-M.] opracował […]". Zob. M. Obrusznik-Partyka, *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą…*, s. 197. Por. list z 5 lutego 1882 r., w: ibidem, s. 194.

43 Zob. List Fundacyjny Macierzy Polskiej (rkps Ossolineum, sygn. 12664 III, k. 12).

http://rcin.org.pl

Pod wpływem nacisków Rady Nadzorczej Fundacji, we wrześniu 1882 roku, Ochorowicz z nieskrywanym żalem złożył na ręce Antoniego Małeckiego pisemną rezygnację z udziału w zarządzie Macierzy[44]. Zgodnie z paragrafem 11 listu fundacyjnego „każdy członek, który w czasie powołania do Rady Wykonawczej mieszkał stale we Lwowie, występuje z tejże Rady *ipso facto*, jeżeli zmieni miejsce stałego zamieszkania"[45]. Ochorowicz, który właśnie przeprowadził się do Paryża, próbował polemizować[46] z interpretacją tego zapisu ustawy przez zarząd, lecz bezskutecznie. Doznając kolejnego zawodu ze strony lwowskiego środowiska kulturotwórczego, Ochorowicz, uprzednio żywo zainteresowany sprawami Macierzy[47], wycofał się ze współpracy z tą instytucją. Widział jednak głęboki sens inicjowania podobnych przedsięwzięć. Po przesiedleniu się w 1901 roku do Wisły na Śląsku ofiarnie wspierał działania Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego[48]. Przekazał około sześćset tomów oddziałowi w Wiśle[49], jak również finansowo wspomagał to dzieło[50].

Zapewne i lwowska Macierz, instytucja z ponad ćwierćwiekową tradycją, miałaby w nim swego oddanego pracownika, gdyby jego stosunki z wpływową inteligencją galicyjską ułożyły się pomyślniej. Trudno byłoby uwierzyć, że autor odważnie krytykujący Polaków za brak zmysłu organizacyjnego, a wśród wad narodowych na pierwszym miejscu stawiający „brak łączności" i „osobnictwo", pochopnie odsunął się od dzieła, którego główną ideą była praca na rzecz wspólnego dobra. Ochorowicz już w 1877 roku jako redaktor „Tygodnia" akcentował konieczność dążenia do „łączności umysłowej pomiędzy rozdartymi częściami Rzeczpospolitej". W jednym z artykułów wstępnych pisał[51]:

44 Oficjalne pismo z datą 22 września 1882 r., kierowane do ówczesnego prezesa Macierzy Polskiej (Antoniego Małeckiego), przesłał Ochorowicz w liście do Bełzy: „Nie chcąc dłużej pozbawiać Szanownych Panów pomocy jednego członka w komitecie Macierzy, upraszam, choć z wielkim żalem, o wykreślenie mnie ze składu Rady Wykonawczej. Przy tej sposobności przesyłam Czcigodnemu Panu Kuratorowi wyrazy najgłębszego poważania" (rkps Ossolineum, sygn. 12425 I, k. 731).

45 Zob. List Fundacyjny Macierzy Polskiej (rkps Ossolineum, sygn. 12664 III).

46 Zob. list J. Ochorowicza do W. Bełzy z 21 września 1882 r. (rkps Ossolineum, sygn. 12425 I).

47 Potwierdza to paryska korespondencja Ochorowicza z 1882 r., który pisząc do Bełzy w prywatnych interesach, raz po raz zapytywał: „Co się dzieje z Macierzą?". Zob. listy z 1 i 20 maja oraz z 7 czerwca 1882 r.; rkps Ossolineum, sygn. 12425 I.

48 Jan Krop podaje informację, że Ochorowicz wraz z ks. Juliuszem Bursche w 1909 r. założył w Wiśle oddział „Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego". Zob. J. Krop, *Julian Ochorowicz jako pozytywista…*, s. 16. Niestety nie udało się dotrzeć do innych źródeł, które potwierdzałyby tę informację.

49 Zob. J. Wantuła, *Moje wspomnienia o Julianie Ochorowiczu*, w: idem, *Książki i ludzie. Szkice o wydawnictwach i piśmiennictwie na Śląsku Cieszyńskim*, Kraków 1956, s. 233.

50 Pisemne podziękowanie od zarządu „Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego" za wpłatę 260 koron oraz za „wymowne i pożądane świadectwo solidarności […] w walce […] z nawałą germanizmu" otrzymał Ochorowicz 21 stycznia 1906 r.; rkps Ossolineum, sygn. 13360 II, k. 7.

51 [J. Ochorowicz], *Łączność umysłowa*, „Tydzień Literacki, Artystyczny, Naukowy i Społeczny" 1877, nr 30, s. 465–466. Artykuł został opublikowany anonimowo. Domniemana atrybucja tekstu odwołu-

http://rcin.org.pl

> Naród, który utracił byt polityczny, nie odzyska go nigdy, jeżeli w owej sferze myśli rozdartym będzie na rozmaite bez żadnej spójni, a nieraz i bez wzajemnych o sobie wiadomości działające zastępy tak, jak go politycznie rozdzielono… […] W umysłowych pracach naszych starać się nam trzeba przede wszystkim o utrzymanie łączności u wszystkich rozerwanych części narodu […][52].

Wyrażony w artykule zdecydowany apel o dążenie do zjednoczenia narodu miał się niebawem doczekać swojej realizacji w działaniach Macierzy Polskiej. W wielu wypowiedziach publicystycznych anonsujących założenie tej instytucji eksponowano przede wszystkim rolę integrującą, jaką miała ona odegrać w zatomizowanym środowisku galicyjskiej inteligencji[53].

Idea jedności („łączności"), tak często wysuwana na plan pierwszy w pismach Ochorowicza, stanowiła punkt wyjścia dla jego refleksji nad polskim charakterem narodowym[54]. Kluczowe dla całości wywodu na ten temat okazały się rozważania nad „naszym osobnictwem"[55]. Pojęcie to autor definiuje przez negację w odniesieniu do zawiązywania się wszelkich stowarzyszeń, a zwłaszcza towarzystw naukowych:

je się do informacji zawartej w spisie treści rocznika z 1877 (t. 5) dotyczącej autorstwa artykułów wstępnych. Wśród autorów znaleźli się: B. Abakanowicz, A.D. Bartoszewicz, J.A. Laskownicki, T. Merunowicz, T. Romanowicz, T.A. Skałkowski, J. Tretiak i Ochorowicz. Za autorstwem tego ostatniego przemawia to, że właśnie od numeru 30. tygodnika objął on redakcję tego pisma i z dużym prawdopodobieństwem jako nowy redaktor napisał tzw. wstępniaka. Ponadto treść publikacji oraz użyty w jej zawartości i tytule wyraz „łączność" jest obecny w wielu późniejszych jego wypowiedziach. Zob. rozdziały *Nasze osobnictwo* (paragraf 1: *Brak łączności w nauce polskiej*) oraz *Nasz brak łączności*, w: J. Ochorowicz, *Psychologia – Pedagogika – Etyka*…

52 Wyróżnienie dokonane przez autorkę artykułu.

53 Zob. *Macierz Polska*, „Przegląd Lwowski" 1882, nr 4, s. 255–258. Kraszewski podkreślał w korespondencji z Bełzą, że to „Macierz nie galicyjska, ale polska i nie dla jednej prowincji przeznaczona, ale dla całej dawnej Polski". Zob. list z 12 lutego 1882 r., w: M. Obrusznik-Partyka, *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą*…, s. 201. Wyróżnienia w cytacie zachowano według listu J.I. Kraszewskiego.

54 Zob. K. Jakubiak, *Dyskurs historiograficzny, historiozoficzny i pedagogiczny o charakterze narodowym Polaków z przełomu XIX i XX wieku*, „Podstawy Edukacji" 2020, nr 13, s. 210–212. Refleksje Ochorowicza nad polskim charakterem narodowym wybrał i opatrzył komentarzami Leszek Gawor. Zob. J. Ochorowicz, *O polskim charakterze narodowym*, Lublin 1986.

55 Obszerny rozdział opatrzony tytułem *Nasze osobnictwo* zamieścił Ochorowicz w książce *Psychologia – Pedagogika – Etyka*…, s. 302–365. Posługując się terminem „osobnictwo", uważał się za jego twórcę („złożyłem wyraz osobnictwo – zdaje mi się, że nie był poprzednio używany"; s. 342). Tymczasem Ignacy Chrzanowski wykazał, że po raz pierwszy użył tego wyrazu (choć w węższym znaczeniu) Bronisław F. Trentowski. Zob. I. Chrzanowski, *Historia literatury polskiej*, t. 2, cz.1: *Klasycyzm I połowy XIX wieku*, oprac. W. Walecki, Kraków 2003, s. 321.

http://rcin.org.pl

» Nie jest to „sobkostwo", bo tu interes materialny w grę nie wchodzi; nie jest to „indywidualizm", bo ten ma przeważnie znaczenie dodatnie; nie jest to „warcholstwo", bo warcholstwo wymaga pewnej śmiałości i oryginalności; nie jest to wreszcie proste „ospalstwo", bo to ostatnie nie dopuściłoby w ogóle do utworzenia i jakiego takiego trwania Towarzystwa – jest to takie zachowanie się członków w Towarzystwie, że ono niby jest, a właściwie go nie ma. Właściwie są tylko osobniki[56].

Myśl tę pogłębił Ochorowicz w szkicu *Nasz brak łączności*. Powołując się na Karola Libelta, podkreślał:

» My znaliśmy tylko związki czasowe: konfederacje; albo skupienie awanturnicze, celem dokonania „zajazdu", porwania niewiasty, osobistej zemsty – albo wreszcie zabawy „kuligiem". Na stałe mieliśmy tylko bractwa religijne. Nie znaliśmy nigdy – a właściwie i dziś nie znamy – wspólnych stowarzyszeń czynnych, dla przeprowadzenia wspólnych celów. Nawet dziś, chociaż w ostatnim okresie życie stowarzyszeń zaczęło się rozwijać i jest nadzieja, że kiedyś z tych czysto formalnych i biernych dzisiaj związków powstaną – gdy dojrzejemy – rzeczowe, pracowite, czynne[57].

Tezy dotyczące źródeł jednej z głównych wad narodowych Polaków, to jest skrajnego indywidualizmu, sformułował Ochorowicz pod wpływem lektury Klina (Juliana Kaliszewskiego) *Moi kochani rodacy* (Warszawa 1888), jak również odwołując się do sądów Libelta oraz Wincentego Lutosławskiego[58]. Według autora *Przyczynków do usiłowań naszego odrodzenia narodowego* zanik łączności duchowej wśród Polaków oraz wyraźny w polskim narodzie brak „popędu do łączenia się w jedność ku jednym celom" wywodził się z czasów słowiańskich, a pogłębiał się wskutek zaniku dążności ogółu do braterstwa i solidarności. W ostatniej swojej książce (*Psychologia – Pedagogika – Etyka. Przyczynki do usiłowań naszego odrodzenia narodowego*, Warszawa 1917), którą bez wahania można nazwać summą psychologiczno-pedagogicznych doświadczeń i etycznych przemyśleń Ochorowicza,

56 J. Ochorowicz, *Psychologia – Pedagogika – Etyka*…, s. 324.

57 Ibidem, s. 195–196. Wyróżnienie pochodzi od autora.

58 K. Jakubiak, *Dyskurs historiograficzny, historiozoficzny i pedagogiczny o charakterze narodowym Polaków*…, s. 210.

http://rcin.org.pl

myśliciel trafnie zdiagnozował stan naszego społeczeństwa i jako receptę na niepodległość podał „łączność" (szerzej – solidarność):

> Ze spraw naszego odrodzenia narodowego dotyczących, mało która odgrywa tak ważną rolę, jak kwestia głębszej, ściślejszej łączności między jednostkami. Dlatego to, co powiedziałem […] o braku u nas łączności duchowej, chcę jeszcze dopełnić uwagami nad spójnością społeczną w ogóle, nad tym, co Francuzi nazywają solidarnością, a na co my całkiem odpowiedniego wyrazu nie posiadamy.
>
> Czesi używają wyrazu w z a j e m n o ś ć w znaczeniu np. „solidarności słowiańskiej" – u nas wyraz ten odnosi się tylko do stosunków miłosnych (miłość wzajemna, miłość bez wzajemności) albo też do interesów pieniężnych (Tow. Wzajemnego Kredytu itp.). Niejednokrotnie już naznaczono, że jesteśmy i n d y w i d u a l i s t a m i. Ale ten wyraz nie jest odpowiednim dla oznaczenia naszego braku solidarności. […]
>
> Jakaż na to rada? Ta, żeby Polak tą samodzielnością obdarzony, nauczył się naginać do form parlamentarnych – we wszystkim radząc się kolegów, w ten sposób jedynie grunt przygotowując, żeby ta rada nie wypadła całkiem sprzecznie z zasadniczymi jego życzeniami. […] W każdej pracy zbiorowej powinno się działać ł ą c z n i e[59].

Szczegółowe rozważania Ochorowicza nad „naszymi wadami narodowymi", wśród których na czoło wysuwał „osobnictwo", dały asumpt do dalszych badań nad polskim charakterem narodowym. Ignacy Chrzanowski zaadaptował ów termin i wykorzystał go w rozprawie *Literatura a naród*. Zdefiniował go jako „niechęć do wspólnej, zorganizowanej, poddanej jednemu rozumnemu zwierzchnictwu pracy około wspólnego dobra". Uznając (za Ochorowiczem) „osobnictwo" za jedną z kardynalnych wad polskiego narodu, nazwał je „bitą drogą do anarchii"[60].

W podobnym duchu, to jest jako postawę niepożądaną i niebezpieczną dla rozwoju życia społecznego, interpretował „osobnictwo" ojciec Jacek Woroniecki[61].

59 J. Ochorowicz, *Nasz brak łączności*, w: idem, *Psychologia – Pedagogika – Etyka*…, s. 302. Wyróżnienie pochodzi od autora.

60 I. Chrzanowski, *Literatura a naród. Odczyty, przemówienia, szkice literackie*, Lwów 1936, s. 87.

61 Woroniecki pisał: „Ideałem dobrze pojętego ustroju demokratycznego będzie zawsze dać możność wszystkim uczestnikom życia społecznego uwydatnić swe osobiste wartości na to, aby je oddać na usługi ogółu. Prawdziwe bogactwo każdego narodu tkwi przede wszystkim w tym rozkwicie poten-

http://rcin.org.pl

„Termin «osobnictwo» – pisał w szkicu *Rozwój osobistości człowieka* – winien by się na stałe utrzymać w języku dla oznaczenia indywidualizmu w tym, co ma w sobie ujemnego, a więc odśrodkowego w stosunku do otaczającego go społeczeństwa”[62]. Warto dodać, że Woroniecki, świadomie zapożyczając od Ochorowicza słowo „osobnictwo” dla określenia skrajnego indywidualizmu, uważał go za osobę, której „życie […], szczególnie działalność naukowa, nosiły na sobie wybitne piętno osobnictwa”[63]. Widać stąd, jak silne i wciąż żywe były uprzedzenia wobec autora *Przyczynków do usiłowań naszego odrodzenia narodowego*.

*

Uczony o tak niezwykłej intuicji badawczej, który nie tylko na polu nauki i techniki dokonał wielu znaczących odkryć i rozpoznań, stanowi z pewnością intrygujący przedmiot naukowych eksploracji. Osiągnięcia Ochorowicza, i to wcale nie te wybitne, rewolucyjne w swoim czasie, lecz jego mało znane lub całkowicie zapomniane dzieła, choćby te dokonane na polu kulturalno-oświatowym – przykładem może być tu Macierz – już nie tylko zaświadczają o jego niezależności umysłowej, ale też dokumentują za każdym razem wysuwany przez niego na pierwszy plan „program reformy i wzmocnienia naszego moralnego stanu posiadania” oraz „odrodzenia narodowego”[64]. Obserwując żywe w ostatnim czasie zainteresowanie współczesnych badaczy, reprezentujących różne obszary nauki[65], sylwetką i działalnością Ochorowicza, trudno nie odwołać się do puenty motta położonego na początku artykułu. Ochorowiczowe wezwanie: „Nie dziw się – wytrwaj!”, sformułowane przez myśliciela w niełatwym momencie jego biografii, okazało się ocalające dla niego samego i dla wielu niezależnych osobowości naznaczonych piętnem kulturowego ostracyzmu.

cjalności osobistej jego członków; od niego zależy, w jakim stopniu zdoła wyzyskać i zaprząc do swych usług potencjalność danego mu skrawka ziemi na tym świecie. Winien jednak czuwać, aby ten rozkwit nie rozsadził ram społecznych i nie wyrodził się w indywidualizm i anarchię, słowem: w osobnictwo”. Idem, *Wychowanie człowieka. Pisma wybrane*, wyb. W.K. Szymański, oprac. J. Kołątaj, Kraków 1961, s. 81.

62 Ibidem, s. 60.

63 Ibidem.

64 R. Stachowski, *Julian Ochorowicz (1850–1917)…*, s. 30.

65 Potwierdzeniem zintensyfikowanych w ostatnich latach badań nad spuścizną Ochorowicza są chociażby publikacje z zakresu literaturoznawstwa: D. Danek, *Antropologia codziennej conocności*, „Konteksty” 2017, nr 1/2, s. 18–30; A. Skała, *Aksjomaty i mistyfikacje, czyli o świetle i ciemnej stronie poznania. Szkic do portretu Juliana Ochorowicza*, „Ethos” 2017, nr 3, s. 293–309; A. Więckiewicz, *Od codziennych praktyk piśmiennych do teorii introspekcji. Nieznane dzienniki Juliana Ochorowicza*, „Sztuka Edycji” 2019, nr 1, s. 81–88; B. Kuczkowski, *„Z dziennika psychologa” Juliana Ochorowicza jako dokument osobisty*, „Sztuka Edycji” 2019, nr 1, s. 89–99.

http://rcin.org.pl

Jarosław Ławski lokuje Ochorowicza wśród wybitnych osobowości XIX wieku, „które trudno wpasować w modele i paradygmaty". Ten myśliciel-wizjoner, pod wieloma względami wyprzedzając swoje czasy, zapłacił wysoką cenę za niezależność intelektualną: cenę kulturowego wykluczenia. I dopiero „czasowe oddalenie od XIX stulecia sprawia, że lepiej widać dziś te postaci, które [Ławski nazywa – J. L.-M.] […] ludźmi syntezy, emanacjami i kwintesencjami ducha dziewiętnastowieczności, przemawiającymi ponad szkolnymi cezurami epok"[66].

Bibliografia podmiotowa

[Ochorowicz Julian], *Łączność umysłowa*, „Tydzień Literacki, Artystyczny, Naukowy i Społeczny" 1877, nr 30.

O polskim charakterze narodowym, oprac. L. Gawor, Lublin 1986.

Psychologia – Pedagogika – Etyka. Przyczynki do usiłowań naszego odrodzenia narodowego, Warszawa 1917.

Źródła niedrukowane

Autografy ze zbiorów Juliana Ochorowicza, rkps Biblioteka Narodowa, sygn. 2849 II.

List Fundacyjny Macierzy Polskiej, rkps Ossolineum, sygn. 12664 III.

Listy Juliana Ochorowicza do Władysława Bełzy, t. 6: z lat 1882–1909, rkps Ossolineum, sygn. 12425 I.

Źródła drukowane

Kraszewski J.I., *Listy do Władysława Maleszewskiego*, oprac. M. Obrusznik-Partyka, Piotrków Trybunalski 2011.

Macierz Polska, „Przegląd Lwowski" 1882, nr 4.

Macierz Polska 1882–1907. Sprawozdanie z działalności Macierzy Polskiej i Komitetu Fundacji imienia Tadeusza Kościuszki za rok 1907 tudzież zestawienie statystyczne z czynności Macierzy Polskiej za okres 25-letniego jej istnienia, Lwów 1908.

Nieznane listy Władysława Bełzy do Juliana Ochorowicza (1882–1898). (Ze zbiorów Igora Strojeckiego), oprac. J. Lekan-Mrzewka, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza" 2012, R. V (XLVII).

Nieznane listy Władysława Bełzy do Juliana Ochorowicza 1883–1897 (ze zbiorów Igora Strojeckiego), oprac. S. Fita, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza" 2010, R. III (XLV).

Statut Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego we Lwowie, Lwów 1917.

Bibliografia przedmiotowa

Adamus-Matuszyńska A., *Koncepcja człowieka i społeczeństwa w myśli filozoficznej Juliana Ochorowicza*, Gdynia–Kraków 2018.

Bobrowska-Nowak W., *Julian Ochorowicz na drogach i bezdrożach psychologii*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki" 1971, nr 1.

Carbonel F., *Au delà de Paris et Nancy, «l'Ecole de Charles Richet» selon Pierre Janet: son impact et ses réseaux,*

66 J. Ławski, *Zygmunt Gloger: prowincja jako centrum świata*, „Bibliotekarz Podlaski" 2015, nr 2, s. 38.

http://rcin.org.pl

ses membres et son hétérodoxie de l'appel à un congrès international de psychologie (1881) à la fondation d'un Institut Psychique (1900), „Janetian Studies" 2008, t. 5, mai; http://halshs.archives-ouvertes.fr (stan z 14 września 2021 r.).

Cedro-Abramczyk K., *Działalność społeczna i naukowa Juliana Ochorowicza w okresie pobytu w Wiśle (na podstawie dzienników i rękopisów J. O.)*, „Almanach Historyczny" 2016, t. 18.

Julian Ochorowicz – wynalazca, psycholog, polihistor wiedzy tajemnej, Gdynia–Kraków 2019.

Chrzanowski I., *Historia literatury polskiej*, t. 2, cz. 1: *Klasycyzm I połowy XIX wieku*, oprac. W. Walecki, Kraków 2003.

Literatura a naród. Odczyty, Lwów 1936.

Cienciała T., *Dr fil. Julian Ochorowicz – filozof, psycholog, elektronik*, w: *Wisła – Julianowi Ochorowiczowi w 150. rocznicę urodzin. Materiały z sympozjum, które odbyło się 16 października 2000 r.*, red. J. Krop, T. Łączyńska, Wisła 2001.

Julian Ochorowicz (1850–1917), „Kalendarz Cieszyński 2002", Cieszyn 2001.

Danek D., *Antropologia codziennej conocności*, „Konteksty" 2017, nr 1/2.

Drop K., *Przegrane batalie Juliana Ochorowicza*, „Przegląd Psychologiczny" 2010, t. 53, nr 3.

Gawor L., *Juliana Ochorowicza filozoficzny program pozytywizmu warszawskiego i koncepcja etyki naukowej*, „Sofia: žurnal filosofiv slov'ânsʼkih krain"/ „Sofia. Pismo Filozofów Krain Słowiańskich" 2009, nr 9.

Historia Uniwersytetu Lwowskiego, cz. 2: *1869–1894*, oprac. L. Finkel, S. Starzyński, Lwów 1894.

Hoszowska M., *Działalność Macierzy Polskiej we Lwowie w latach 1882–1894*, „Galicja. Studia i Materiały" 2015, nr 1.

Oświata pozaszkolna w Galicji. Szkic z dziejów Macierzy Polskiej we Lwowie (1882–1918), w: *Galicja 1772–1918*, t. 3: *Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2011.

Hrycak J., *Prorok we własnym kraju. Iwan Franko i jego Ukraina (1856–1886)*, przeł. A. Korzeniowska-Bihun, A. Wylegała, Warszawa 2010.

Jakubiak K., *Dyskurs historiograficzny, historiozoficzny i pedagogiczny o charakterze narodowym Polaków z przełomu XIX i XX wieku*, „Podstawy Edukacji" 2020, nr 13.

Krajewski J., *Julian Leopold Ochorowicz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 23, red. Z. Albert, E. Rostworowski, Wocław 1984–1985.

Julian Ochorowicz jako autor filozoficznego programu pozytywizmu warszawskiego, w: *Charisteria. Rozprawy filozoficzne złożone w darze Władysławowi Tatarkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1960.

Julian Ochorowicz na tle pozytywizmu warszawskiego, „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności" 1951, t. 52, nr 8.

Julian Ochorowicz w historycznej panoramie Warszawy, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki" 1994, nr 39 (1).

Odnalezione rękopisy Juliana Ochorowicza, „Ruch Filozoficzny" 1961, t. 20, nr 3.

Krop J., *Julian Ochorowicz jako pozytywista i jego związki z Ziemią Cieszyńską*, w: *Wisła – Julianowi Ochorowiczowi w 150. rocznicę urodzin. Materiały z sympozjum, które odbyło się 16 października 2000 r.*, red. J. Krop, T. Łączyńska, Wisła 2001.

Kuczkowski B., *„Z dziennika psychologa" Juliana Ochorowicza jako dokument osobisty*, „Sztuka Edycji" 2019, nr 1.

Lekan-Mrzewka J., *Między projektem a realizacją. O inicjatywach wydawniczych fundacji Macierzy Polskiej we Lwowie*, w: *Polskie życie kulturalno-literackie od 1864 roku na ziemiach obecnej Ukrainy*, red. M. Ołdakowska-Kuflowa, Lublin 2017.

http://rcin.org.pl

Ławski J., *Zygmunt Gloger: prowincja jako centrum świata*, „Bibliotekarz Podlaski" 2015, nr 2.

Magnone L., *Narodziny psychoanalizy – Julian Ochorowicz i Zygmunt Freud*, „Kronos" 2010, nr 3.

Marusak A.J., *Julian Ochorowicz*, w: *Polacy zasłużeni dla elektryki*, red. J. Hickiewicz, Warszawa–Gliwice–Opole 2009.

Miękina-Pindur J., *Między scjentyzmem a spirytyzmem. Diarystyczna transpozycja wrażeń w autobiografii Juliana Ochorowicza pt. „Z dziennika psychologa: wrażenia, uwagi i spostrzeżenia w ciągu dziesięciu lat spisane"*, „Konteksty Kultury" 2011, nr 7.

M.J.Z. [Zaleska Maria Julia], *Kronika wiadomości przyrodniczych*, „Kłosy" 1885, nr 1032.

M.S., *Dr Julian Ochorowicz*, „Kłosy" 1885, nr 1039.

Nowy Korbut, t. 12: *Józef Ignacy Kraszewski. Zarys bibliograficzny*, oprac. S. Stupkiewicz, I. Śliwińska, W. Roszkowska-Sykałowa, Kraków 1966.

Obrusznik-Partyka M., *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą*, Piotrków Trybunalski 2016.

Pac R.W., *Ochorowicz Julian*, w: *Inżynierowie Polscy w XIX i XX wieku*, t. 7, red. J. Piłatowicz, Warszawa 2001.

Podżorski A., *Pierwsi budowniczowie Wisły-uzdrowiska*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej" 1962, nr 34.

Prus B., *Kroniki*, t. 8, red. Z. Szweykowski, Warszawa 1959.

Skała A., *Aksjomaty i mistyfikacje, czyli o świetle i ciemnej stronie poznania. Szkic do portretu Juliana Ochorowicza*, „Ethos" 2017, nr 3.

Słownik polskich towarzystw naukowych, t. 1: *Towarzystwa naukowe działające obecnie w Polsce*, red. L. Łoś, Wrocław 1978.

Stachowski R., *Julian Ochorowicz (1850–1917), czyli o tym, jak psycholog-przyrodnik „dotknął palcem linii łączącej ducha z materią"*, w: J. Ochorowicz, *Pierwsze zasady psychologii i inne prace*, Warszawa 1996.

Suchmiel J., *„Do Wiednia po stopień doktora pospieszył on". Wiedeński okres studiów Iwana Franko*, w: *Znani i nieznani dziewiętnastowiecznego Lwowa. Studia i materiały*, red. M. Przeniosło, L. Michalska-Bracha, Kielce 2007.

Szmyd K., *Julian Ochorowicz – uczony, filozof i wizjoner w środowisku akademickim Lwowa*, w: *Znani i nieznani dziewiętnastowiecznego Lwowa. Studia i materiały*, red. M. Przeniosło, L. Michalska-Bracha, Kielce 2007.

Świętochowski A., *Wspomnienia*, oprac. i wstępem opatrzył S. Sandler, Wrocław 1966.

Telefon głośny dra J. Ochorowicza, „Kłosy" 1885, nr 1033.

Wajdowicz R., *Julian Ochorowicz jako prekursor telewizji i wynalazca w dziedzinie telefonii*, Wrocław 1964.

Wantuła A., *Dr Julian Ochorowicz w Wiśle*, „Zaranie Śląskie" 1937, t. 13, nr 3.

Dr Ochorowicz, „Myśl Niepodległa" 1908, nr 56.

Więckiewicz A., *Od codziennych praktyk piśmiennych do teorii introspekcji. Nieznane dzienniki Juliana Ochorowicza*, „Sztuka Edycji" 2019, nr 1.

Woroniecki J., *Wychowanie człowieka. Pisma wybrane*, wyb. W.K. Szymański, oprac. J. Kołątaj, Kraków 1961.

Słowa klucze: lwowska fundacja Macierz Polska, Julian Ochorowicz, Lwów XIX wieku, życie literacko-kulturalne

http://rcin.org.pl

Julian Ochorowicz, the case of the Lviv foundation, Macierz Polska [Polish Motherland] and 'our distinctiveness'

The article is dedicated to Julian Ochorowicz, a thinker-visionary, ahead of his times in many ways, who paid a high price for intellectual independence: that of cultural exclusion. The paper completes previous research findings, relating to the biography of this remarkable nineteenth-century personage, with facts obtained on the basis of a detailed analysis of correspondence (of Bełza with Ochorowicz, or Kraszewski with Bełza, among others). The aim was to highlight an active and creative presence of Ochorowicz in the scientific and literary community of Lviv in the latter half of the nineteenth century, with particular focus on his involvement in the creation of the Macierz Polska foundation. The article demonstrates that the achievements of Ochorowicz (and not just the prominent ones, revolutionary for their time, but the lesser-known or completely forgotten ones, such as those in the field of culture and education, of which Macierz can be an example), not only speak to his intellectual independence, but also document the 'programme of reform and strengthening of our moral inventory', which he always put first.

Key words: Lviv foundation Macierz Polska, Julian Ochorowicz, nineteenth-century Lviv, literary and cultural life

http://rcin.org.pl